

Narodowiec

Quotidien démocratique pour la défense des intérêts sociaux et culturels de l'immigration polonaise

LENS (Pas de Calais) R. C. : Bethune 21231

r. Emile Zola, 101. - Tel. 227 C. C. : Lille 16657

Wydawca i założyciel: Michał KWIATKOWSKI

Zalozony w r. 1909

CENA 5 fr.

Europa Zachodnia organizuje się!

W czwartek narady W. Brytanii, Francji, Belgii i Holandii w sprawie przystąpienia do sojuszu angielsko-francuskiego

London. - Premier Attlee oświadczył w Izbie Gmin, że w najbliższym czwartku rozpoczyna się w Brukseli rozmowy delegacji Francji i W. Brytanii z przedstawicielami państw Beneluxu...

W tym celu w Brukseli rozpoczyna się w czwartek rozmowy delegacji Francji i W. Brytanii z przedstawicielami państw Beneluxu...

W tym celu w Brukseli rozpoczyna się w czwartek rozmowy delegacji Francji i W. Brytanii z przedstawicielami państw Beneluxu...

Plenum Senatu USA radzi nad planem Marshalla

„Celem planu jest zapobiec trzeciej wojnie” Waszyngton. - W dniu 1 marca br. rozpoczęły się w Senacie amerykańskim debaty nad planem odbudowy Europy zachodniej...

W tym celu w Brukseli rozpoczyna się w czwartek rozmowy delegacji Francji i W. Brytanii z przedstawicielami państw Beneluxu...

W tym celu w Brukseli rozpoczyna się w czwartek rozmowy delegacji Francji i W. Brytanii z przedstawicielami państw Beneluxu...

W tym celu w Brukseli rozpoczyna się w czwartek rozmowy delegacji Francji i W. Brytanii z przedstawicielami państw Beneluxu...

W tym celu w Brukseli rozpoczyna się w czwartek rozmowy delegacji Francji i W. Brytanii z przedstawicielami państw Beneluxu...

W tym celu w Brukseli rozpoczyna się w czwartek rozmowy delegacji Francji i W. Brytanii z przedstawicielami państw Beneluxu...

W tym celu w Brukseli rozpoczyna się w czwartek rozmowy delegacji Francji i W. Brytanii z przedstawicielami państw Beneluxu...

W tym celu w Brukseli rozpoczyna się w czwartek rozmowy delegacji Francji i W. Brytanii z przedstawicielami państw Beneluxu...

W tym celu w Brukseli rozpoczyna się w czwartek rozmowy delegacji Francji i W. Brytanii z przedstawicielami państw Beneluxu...

W tym celu w Brukseli rozpoczyna się w czwartek rozmowy delegacji Francji i W. Brytanii z przedstawicielami państw Beneluxu...

W tym celu w Brukseli rozpoczyna się w czwartek rozmowy delegacji Francji i W. Brytanii z przedstawicielami państw Beneluxu...

W tym celu w Brukseli rozpoczyna się w czwartek rozmowy delegacji Francji i W. Brytanii z przedstawicielami państw Beneluxu...

W tym celu w Brukseli rozpoczyna się w czwartek rozmowy delegacji Francji i W. Brytanii z przedstawicielami państw Beneluxu...

W tym celu w Brukseli rozpoczyna się w czwartek rozmowy delegacji Francji i W. Brytanii z przedstawicielami państw Beneluxu...

W tym celu w Brukseli rozpoczyna się w czwartek rozmowy delegacji Francji i W. Brytanii z przedstawicielami państw Beneluxu...

W tym celu w Brukseli rozpoczyna się w czwartek rozmowy delegacji Francji i W. Brytanii z przedstawicielami państw Beneluxu...

W tym celu w Brukseli rozpoczyna się w czwartek rozmowy delegacji Francji i W. Brytanii z przedstawicielami państw Beneluxu...

W tym celu w Brukseli rozpoczyna się w czwartek rozmowy delegacji Francji i W. Brytanii z przedstawicielami państw Beneluxu...

W tym celu w Brukseli rozpoczyna się w czwartek rozmowy delegacji Francji i W. Brytanii z przedstawicielami państw Beneluxu...

W tym celu w Brukseli rozpoczyna się w czwartek rozmowy delegacji Francji i W. Brytanii z przedstawicielami państw Beneluxu...

W tym celu w Brukseli rozpoczyna się w czwartek rozmowy delegacji Francji i W. Brytanii z przedstawicielami państw Beneluxu...

W tym celu w Brukseli rozpoczyna się w czwartek rozmowy delegacji Francji i W. Brytanii z przedstawicielami państw Beneluxu...

W tym celu w Brukseli rozpoczyna się w czwartek rozmowy delegacji Francji i W. Brytanii z przedstawicielami państw Beneluxu...

W tym celu w Brukseli rozpoczyna się w czwartek rozmowy delegacji Francji i W. Brytanii z przedstawicielami państw Beneluxu...

W tym celu w Brukseli rozpoczyna się w czwartek rozmowy delegacji Francji i W. Brytanii z przedstawicielami państw Beneluxu...

W tym celu w Brukseli rozpoczyna się w czwartek rozmowy delegacji Francji i W. Brytanii z przedstawicielami państw Beneluxu...

W tym celu w Brukseli rozpoczyna się w czwartek rozmowy delegacji Francji i W. Brytanii z przedstawicielami państw Beneluxu...

W tym celu w Brukseli rozpoczyna się w czwartek rozmowy delegacji Francji i W. Brytanii z przedstawicielami państw Beneluxu...

W tym celu w Brukseli rozpoczyna się w czwartek rozmowy delegacji Francji i W. Brytanii z przedstawicielami państw Beneluxu...

W tym celu w Brukseli rozpoczyna się w czwartek rozmowy delegacji Francji i W. Brytanii z przedstawicielami państw Beneluxu...

W tym celu w Brukseli rozpoczyna się w czwartek rozmowy delegacji Francji i W. Brytanii z przedstawicielami państw Beneluxu...

W tym celu w Brukseli rozpoczyna się w czwartek rozmowy delegacji Francji i W. Brytanii z przedstawicielami państw Beneluxu...

W tym celu w Brukseli rozpoczyna się w czwartek rozmowy delegacji Francji i W. Brytanii z przedstawicielami państw Beneluxu...

W tym celu w Brukseli rozpoczyna się w czwartek rozmowy delegacji Francji i W. Brytanii z przedstawicielami państw Beneluxu...

W tym celu w Brukseli rozpoczyna się w czwartek rozmowy delegacji Francji i W. Brytanii z przedstawicielami państw Beneluxu...

W tym celu w Brukseli rozpoczyna się w czwartek rozmowy delegacji Francji i W. Brytanii z przedstawicielami państw Beneluxu...

W tym celu w Brukseli rozpoczyna się w czwartek rozmowy delegacji Francji i W. Brytanii z przedstawicielami państw Beneluxu...

W tym celu w Brukseli rozpoczyna się w czwartek rozmowy delegacji Francji i W. Brytanii z przedstawicielami państw Beneluxu...

W tym celu w Brukseli rozpoczyna się w czwartek rozmowy delegacji Francji i W. Brytanii z przedstawicielami państw Beneluxu...

W tym celu w Brukseli rozpoczyna się w czwartek rozmowy delegacji Francji i W. Brytanii z przedstawicielami państw Beneluxu...

W tym celu w Brukseli rozpoczyna się w czwartek rozmowy delegacji Francji i W. Brytanii z przedstawicielami państw Beneluxu...

W tym celu w Brukseli rozpoczyna się w czwartek rozmowy delegacji Francji i W. Brytanii z przedstawicielami państw Beneluxu...

W tym celu w Brukseli rozpoczyna się w czwartek rozmowy delegacji Francji i W. Brytanii z przedstawicielami państw Beneluxu...

W tym celu w Brukseli rozpoczyna się w czwartek rozmowy delegacji Francji i W. Brytanii z przedstawicielami państw Beneluxu...

W tym celu w Brukseli rozpoczyna się w czwartek rozmowy delegacji Francji i W. Brytanii z przedstawicielami państw Beneluxu...

W tym celu w Brukseli rozpoczyna się w czwartek rozmowy delegacji Francji i W. Brytanii z przedstawicielami państw Beneluxu...

Zaginął samolot „Dakota” z 26 osobami

Rio de Janeiro. - Komunikat brazylijskiego lotnictwa doniósł w dniu 1 marca br., iż zaginął samolot transportowy typu „Dakota” z 26 osobami na pokładzie...

Zatonął statek chiński ze 160 pasażerami

SZANGHAI. - Statek chiński udający się z Amoy do Tschin - Kiangy zatonął w poniedziałek niedaleko wybrzeża prowincji Fokien...

42 osoby utonęły w Algierze

ALGER. - W Algierze nastąpiła pora wielkich deszczów i powodzi. Okolice Cherla Wadi, niedaleko Tebessa i Algieru została nadzwyczaj nawiedzona...

W starciu w Afryce zginęło 14 osób a 140 odniosło rany

Acera. - Brytyjskie Ministerstwo Kolonii donosiło w poniedziałek, iż na Złotym Wybrzeżu w Afryce w Christianburgu doszło do manifestacji w pobliżu siedziby gubernatora...

9 tysięcy ton zboża pali się na Oceanie

PERTH (Australia). - Źródła australijskie doniosły, iż statek amerykański typu „Liberty”, który wyruszył z portu Freemantle z 9 tysiącami ton zboża przeznaczonych dla Francji...

Trzech żołnierzy zabitych wskutek eksplozji miny

STRASBURG. - W okolicy Lembach, w dep. Bas-Rhin eksplozja miny zaskoczyła kilku żołnierzy. Trzech z nich poniosło śmierć na miejscu...

Prezydent Truman gotów spotkać Stalina w Waszyngtonie

KEY-WEST. - Prezydent Truman oświadczył ponownie na konferencji prasowej, że byłby skłonny do spotkania się z marszałkiem Stalinem...

W Warszawie nowy proces przeciwko „sabotażystom reformy rolnej”

Warszawa. - W poniedziałek rozpoczął się w Warszawie proces, w którym na ławie oskarżonych zasiadli trzej wysocy urzędnicy warszawskiego Urzędu Ziemskiego...

Walki wewnętrzne wśród socjalistów węgierskich

BUDAPEST. - W nadchodzącą sobotę odbędzie się w Budapeszcie 36-ty Kongres Socjaldemokratów węgierskich...

Adutant Hitlera aresztowany

BADEN-BADEN. - Niedługo Tubingen, w strefie francuskiej aresztowano byłą kierowniczkę hitlerowskiej organizacji kobiet niemieckich, Gertrud Scholz-Klink...

Władomości krótkie

LONDYN. - Brytyjskie Ministerstwo Wojny oddało na sprzedaż samochód pancerny Goeringa, który waży 5 ton i może osiągnąć szybkość 160 km na godzinę. BRUKSEL. - Brytyjski marsz. Montgomery przebiegł do stolicy belgijskiej w dniu 31 marca br. Zabawi on w Brukseli jako gość belgijskiej armii do 2 kwietnia br. DORTMUND. - Brytyjski rząd wojskowy zawiesił aż do 15 kwietnia br. wydawanie komunistycznego dziennika „Westdeutsche Volkszeitung”...

Korespondencja własna „Narodowca”

Warszawa, w lutym 1948 r.

Kiedy dzisiejsi władcy Polski przybyli ze wschodu i w charakterze ewangelistów zaczęli występować z mowami na różnych trybunach różnych miast i wsi polskich, zapowiadając w roku 1945 nową erę, nowy dobrobyt i nowe szczęście dla narodu polskiego...

Dzisiaj ci sami ludzie już nie wierzą i wszystkie te obietniki i zapowiedzi nazywają lapidarnym określeniem warszawskim: „lipa i frajer”.

Trzy sektory gospodarcze

Wśród zasadniczych objawień, jakie mędrcy ze wschodu przyniesli do Kraju, były trzy sektory gospodarcze: państwowy, spółdzielczy i prywatny...

Nie długo trwało i oto znów się okazało, że to tylko... „lipa i frajer”.

Rzeczywiście, gdyby prawo w Polsce miało przynajmniej minimalny szacunek, gdyby strażnikami prawa byli prawnicy, a więc prawnicy i sądownictwo, a nie „bezpieka”, która potrafi zawsze nagiąć je tak, jak to dla niej wygodnie, gdyby objawienia trzesektorowego gospodarstwa narodowego zostały w pełni wprowadzone w czyn i — respektowane — gdyby ludziom z inicjatywą i gotówką, nawet w tych skromnych ramach prawnych, jakie istnieją, zostawiono prawo samodzielnego i wolnego działania...

Niestety... „Głoszenie hasła o tej trzesektorowości było tylko argumentem propagandowym na zewnątrz, aby wykazać, że — owszem — idziemy do socjalizmu, ale nie jesteśmy komunistami i komunizm nam zaprzeczamy.”

Dzisiaj mędrcy ze wschodu rządzący w Polsce nawet już jednak i tej mizernej osłony nie używają, bo jej już nie potrzebują.

Gdyby byli szczerzy... Gdyby t. zw. „marksisci”, a więc

komuniści z PPR i socjaliści z PPS, byli choć odrobinę szczerzy, możnaby powiedzieć, że „wszystko jest w porządku”, albowiem wykonywali by w praktyce tylko swoje założenia i program i komunizując w Polsce życie gospodarcze — postępowaliby wówczas zgodnie ze swoim programem.

Jeżeli jednak z jednej strony chce się w społeczeństwo wmówić, że... chcecie, przecież zezwalamy wam na prywatną inicjatywę, a z drugiej strony czyni się wszystko, aby tę inicjatywę prywatną, tego szarego człowieka wyrugować z jego pozycji i zniszczyć, to jest to już najwyraźniejsza nieuczciwość.

Spółdzielczość w rękach komunistów

W jednej z naszych dawniejszych korespondencji, pisząc o spółdzielczości, przepowiadaliśmy, że niebawem stanie się ona nie spółdzielczością, w dosłownym i pełnym znaczeniu tego wyrazu, ale pomocnikiem w sektorze handlu państwowego, nazywanego tak iż uspołecznionym, co jest wyrażną nieprawdą, bowiem forma uspołecznienia bardzo się różni od komunistycznej formy upaństwowienia wszystkiego, zarówno tego co żyje, jak i tego, co się w ogóle nie rusza.

Nasza ówczesna przepowiednia sprawdziła się, „Społem” największy związek spółdzielczy w Polsce, dotychczasowa domena wpływów socjalistów z PPS, po ostatnich wyborach w Warszawie, stała się domeną wpływów PPR. Nie wielu wprawdzie komunistów weszło do władz „Społem”, ale te stanowiska, które oni zajęli, są stanowiskami naczelnymi, od których zależy całe życie tej instytucji, a więc kierunek, sposób działania, kredyt, obsadzanie niższych stanowisk i t. d. Dość będzie przypomnieć, że prezesem rady nadzorczej „Społem” został p. Ochab, sekretarz woj. PPR w Katowicach. A jest to stanowisko nie byle jakie! I p. Ochab jest takim wiernym wykonawcą rozkazów swej partii, że nie będzie on niczym więcej, jak tylko rekami, które będą wykonywać rozkazy Gomułki, Kliszki, Bieńkowskiego itd.

Końcowy bój z handlem prywatnym

Do dnia dzisiejszego istnieje jeszcze w Polsce handel prywatny, ale jego dni są już policzone. Komunistyczni władcy wydali już temu handlowi bój ostatni i rozstrzygający, i niezawodnie — zanim rok minie — na placu zostają tylko najdrobniejsze kielbse, obracające parę lub kilkunastu tysiącami złotych.

Jan Karol Zambrowski.

Trzej premierzy skandynawscy zbiorą się 18 marca br.

Sztokholm. - W dniu 18 marca br.

Był król rumuński Michał w Paryżu



Był król rumuński Michał z narzeczoną Anną

Paryż. - Paryż ma swoją sensację. Był król rumuński Michał z narzeczoną Anną w towarzystwie księżniczki w Hotelu Vendôme. Księżniczka Anna de Bourbon-Parme zaś mieszkała w przytulnym do hotelu przybył liczący ciekawki, celem utrzymania króla. Dziennikarzy też zjawiało się nie mało. Rozeszły się pogłoski, że były król zamierza złożyć ważne oświadczenie na konferencji prasowej, w sprawie swojej abdykacji. W piątek b. król wyjeżdża do Stanów Zjednoczonych.

Wybory w Czechosłowacji odroczone!

Czystka w Czechosłowacji zatacza coraz szersze kręgi

Praga. - W poniedziałek nowy rząd czeski postanowił odłożyć przewidywane na wiosnę wybory na okres późniejszy. Korespondenci zagraniczni wskazują, iż głównym powodem tej decyzji jest obawa przed reakcją społeczeństwa czeskiego, które wcale nie godzi się na opanowanie władzy wykonawczej przez jedną partię.

Praga. - Słyszeliśmy gabinet premiera Gottwalda, składający się z trzech wicepremierów postanowił w poniedziałek zwołać sesję plenarną Parlamentu na dzień 10 marca br. Premier Gottwald złożył na tej sesji oświadczenie na temat ostatniego kryzysu rządowego w Czechosłowacji.

BRNO. - W czasie swego przemówienia w Brnie moralawskim nowy czeski minister Sprawiedliwości, Czeplacka oświadczył, iż tym razem gruntowna czystka przeprowadzona zostanie we wszystkich partiach politycznych i wszystkich urzędach państwowych. Minister wskazał szczególnie na partię Narodowo-Socjalistyczną, Słowacką Partię Demokratyczną i Katolicko-Ludową, jako ośrodki główne czystki. Czystka obejmie całą administrację państwową i szkolnictwo.

XII. W świetle tego, co się później stało w Polsce, moje wysiłki w Moskwie w roku 1944, mające na celu ratowanie ziem polskich i suwerenność państwa polskiego zagrożonych umowami tajnymi w Teheranie, nabrąły szerególnego znaczenia.

Na konferencji w Teheranie Churchill i Roosevelt ustąpili całkiem Staliniowi w sprawie Polski. Zgodzili się na przepowiedzenie tego kraju sojuszniczego wzdłuż Lw. Linii Curzona. Obaj ci kontrabrejni teherańscy złożyli kilka wzniosłych deklaracji na mocy których oddawali użyciu prawa do pewnego terytorium, jeśli zdobyte zostały agresją. Nawet po zjeździe teherańskim składali podobne deklaracje. Atoli wola Stalina okazała się mimo wszystko silniejsza.

Gdy w październiku 1944 r. odmówiłem w Moskwie udziału w tym handlu, Churchill bardzo się na mnie rozgniewał. W szeregu rozmów, mających na celu rozwiązanie tego zagadnienia, żądał ode mnie uporczywie, abym uznał nową granicę wschodnią Polski, dzielącą Polskę i Rosję, i abym przyjął ustną obietnicę przyszłych „kompensacji” terytorialnych kosztem Niemiec oraz podobną obietnicę co do przyszłej niepodległości politycznej tego, co pozostawi przy Polsce. Churchill zarzucał mi, że na ugodę z Rosją na początku 1944 roku, kiedy to krążyły pogłoski, że Wielka Trójka postanowiła dokonać podziału Polski, Churchill zarzucał mi, że mam uporczywie opór spowodował Stalina do utworzenia z

Męczeństwo Polski

napisał Stanisław Mikołajczyk (h. Premier Rządu R.P. i Prezes P.S.L.)

Proszę więc pana o zatłumienie owej sprawy gwałt. Przypuszczenie, że utraci pan poparcie pewnej liczby Polaków. Niech pan jednak pomyśli tylko, ile pan w zamian za to zyska. Ambasador brytyjski będzie u pana baka. Stany Zjednoczone przysłały swego ambasadora do Polski — są przecież największą potęgą militarną świata. Potraszałem tylko głową, co wprowadziło Churchilla w pasję. „No, to ja umywał ręce od tego wszystkiego”, wykrzyknął. „Nie dopuszczmy nigdy do zburzenia pokoju europejskiego. W uporze i zatwardziałości swej nie widzi pan jak wielką rozgrzywa się tu stawka, o co tu chodzi. Jeśli się rozjeździemy, to nie jako przyjaciele. Powiemy światu jak dalece nierozsądne jest pańskie stanowisko. Zacznie pan wojnę, w której zginie dwadzieścia pięć milionów ludzi”. „Łosy nasze przeszedł panowie w Teheranie” — odpowiadał panowie. „Polska została uratowana w Teheranie!” — wykrzyknął wtedy Churchill.

„O ile nie uznacie tej granicy (Linii Curzona), to skończycie się politycznie raz na zawsze — krzyknął Churchill. „Rosjanie wkroczą do Waszego kraju, a naród Pański zostanie zlikwidowany. Stolecie na skraj zagłady. Uprzykrzy to nam, jeżeli uporczywie dalej dyskutować będziecie.”

Anthony Eden złądził na chwilę sytuację, ale Churchill podjął na nowo ostrą rozmowę: „Jeśli uznacie tę granicę, to Stany Zjednoczone zainteresują się żywo odbudową Polski, mogłyby wam udzielić wielkiej pomocy, możliwe nawet bez procentu. Co do nas samych, to oczywiście po wojnie będziemy zbiegnęli, Jesteśmy zobowiązani przyjąć decyzje Wielkiej Mocarstw.”

Wydawało mi się właściwie przypomnieć mi wtedy straszliwe straty, doznane przez Polskę w walce przeciw Niemcom, jak i fakt, że także państwa niemieckie, jak Włochy i Rumunia są lepiej traktowane. Churchill odrzucił ten argument. „Wy nie jesteście rządem” — ciągnął dalej premier W. Brytanii. „Wy jesteście grupą ludzi zatwardziałych, którzy chcą zniszczyć Europę. Pozostawcie Waszym trudnościom. Nie macie zgoda żadnego poczucia odpowiedzialności, skoro chcecie opuścić ludność własnego kraju, na której cierpienie jesteście nieczuli. Myślicie tylko o waszych własnych małych interesach sobkowskich.” (Dalszy ciąg na stronie 8-iej)

Głosy dyskusyjne Czytelników

„Głosy Czytelników wyrażają opinię Wychodźstwa”

Drogi Czytelniku z Lourches! Z artykułu Twego z dnia 24 lutego widak, że uprzykrzyły się Wam słowa prawdy, które płyną z nas pracujących, napisane sprawną ręką robotnika, który w ten sposób bliznę udzielił w życiu publicznym nie tylko w jakiejś zapadłej kolonii, lecz w życiu całej Emigracji tu we Francji, Belgii, Holandii i innych krajach, gdzie tylko Polacy są wolni. Jedynym właśnie „Narodowcem” umożliwiającym swobodne wypowiadanie się wszystkim przez Was wyrażeniom grupom „skłóconych” Polaków, a robi to tylko dlatego, by wskazać drogę do podstawy jedności. Widzicie, co się dzieje po koloniach. Nasze, którzy nigdy nie przyznawali się do naszego narodu, chcą być kierownikami mas polskich, chcą kontrolować wszystkie organizacje i podporządkować je „Polskiej Partii Radzieckiej”, jak ją u nas nazywają. Wszędzie, gdzie zdrowa myśl i rozsądek mas pracujących wznosi budowę dla dobra Emigracji, tam wadzają swoją nocą agenci P.P.R. i chcą otrzymane zwolnienia z pracy zamienić na doświadczenia. Taki przykład mać się Centralną Radą Radziecką. Została utworzona w Paryżu, ale z kogo? Z samych członków P.P.R. i to nie mających wcale dzieci i nie należących do R. R. w swych koloniach. Właśnie, że konieczną potrzebą jest szerokie omawianie naszego życia społecznego na

Emigracji, by demaskować robotę nie zmierną, którą prosto dla dobra mas pracujących na obczyźnie, że głosy czytelników są poważną trybuną skupiającą społeczników, świadczą o tym ich ciągłość, gdyż w „G.P.” też została utworzona „wolna trybuna” po III Zjeździe, ale już bodaj trzynasty raz, lecz przez zaczętego artykułu wstępującego od redakcji, atakującego „Narodowca”, nie zabrali głosu. Głosy czytelników w „Narodowcu” to ulegalizowana przez wszystkich Polaków opinia, bez której polski polityk społeczny, zachwaszczany przez „demokratów ludowych” zarosłoby kłosem. Co do wspomnianych z lat okupacji, to ten projekt pochwalam, lecz niech on wleśnie treść polityczną dla ogólnego dobra. Przypuszczam, że Szanowna Redakcja dołoży trudu i chętnie zamieszczać będzie takie wspomnienia, które odzwierciedlają historię i walki mas polskiej w okupacji. Froszlibym nawet, by artykuły z „Głosów czytelników” były wydane w specjalnym nakładzie, jako dowód uczczenia wolności słowa i prasy w 100-lecie wstąpienia ludów. 25 lutego 1948 r. Stary czytelnik „Narodowca z Masny”

Od Redakcji. — Bardzo chętnie zrobilibyśmy niejedno w tym względzie, ale brak i drożyna papieru są bardzo wielkie!

Nowa konferencja 16-tu państw zwołana na 15 marca do Paryża

Paryż. — W sobotę Francja i W. Brytania wysłały zaproszenia do 14 państw biorących udział w opracowaniu planu odbudowy Europy w myśl wskazań Marshalla. Narady mają się rozpocząć 15 marca br. w Paryżu. Dyskusja dotyczyć się będzie w świetle ostatnich wydarzeń w Czechosłowacji i nacisku na Finlandię. Tematem obrad będzie utworzenie instytucji europejskiej, która zajmie się rozdzielaniem pomocy przewidzianej przez plan Marshalla. Ponadto 16 ministrów Spraw Zagranicznych zapo-

zna się w szczegółach z planem Unii zachodnio - europejskiej zapowiedzianej przez Bevina przed kilku tygod-

niami. W Londynie i Paryżu opracowuje się w szczegółach plan unii zachodnio - europejskiej.

Światowa kampania pomocy dla dzieci, cierpiących na skutek wojny

Apel radiowy pani Auriol

Paryż. — W związku ze światową kampanią na rzecz dzieci, cierpiących wskutek wojny, postanowiono w lecie ub. roku na ogólnym Zgromadzeniu Narodowym, powstałym we Francji komitet krajowy, któremu prze-

wodniczy pani Auriol, żona Prezydenta Republiki. Francja weźmie czynny udział w kampanii. W skład komitetu wchodzi Czerwony Krzyż, Ent'Aide Française i rodzinnie inne organizacje publiczne i prywatne. Myślą przewodnią kampanii jest domaganie się od wszystkich obywateli krajów, należących do ONZ poświęcenia dochodu z jednego dnia pracy na rzecz potrzebujących dzieci.

Niedziela 29 lutego br. była dniem przygotowawczym do kampanii O.N.Z. Z okazji tej pani Auriol wygłosiła apel przez radio. Mówiła do narodu francuskiego o cierpieniach i wyrzeczeniach, jakie zmusił do 50 milionów dzieci w Europie i Chinach, gdzie wojna toczy się od przeszło 10 lat, w Indiach, gdzie dzieci toczą wojnę o resztki wyżywienia na śmietnik, w Grecji, w Polsce i tyłu innych krajach. Zapowiedziała następnie, że 260.000 dzieci francuskich oraz 65.000 matek wkrótce będzie otrzymywało bezpłatnie szklankę mleka dziennie. Będzie to pierwszy etap pomocy światowej dla dzieci. Pani Auriol zakończyła apel, wyrażając ufność w „niewyczerpaną solidarność świata”.

Małe sensacje z wielkiego świata

■ Policjanci berlińscy chorują na gwałtowne na żółdek z powodu jedzenia sztucznej czekolady. Jest to namiastka, która zawiera pewną dozę trucizny i posiada wygląd przypominający żywo czekoladę amerykańską. Policjanci, badając czekoladę fałszywą i szumiglerów, muszą obowiązkowo zjadać nieznaczne ilości tych próbek, by odróżnić towar prawdziwy od namiastki.

■ Fabrykanci włoscy wpadli na ciekawy pomysł propagandowy, by łatwiej sprzedać swe wyroby. Oto zamienili oni samolot typu „Dakota” na bar latający, który odbywał bieżące loty na wszystkie lotniska Europy. Dla amatorów włoskiego „Cinzano” wiadomością godną zalecenia.

■ Młody automobilista brytyjski Dany Kane o mało nie najechał na samochód arcybiskupa Canterbury. Przejeżdżający wysoki dostojnik kościoła wychylił się z samochodu i przedzielił do „niefortunnego” automobilisty: „Młodziścze, nie skonytasz za znakomitej okazji, by stać się sławnym”. Nieustraszone ksiądz posiadał widać dużą dozę humoru nawet w chwili, gdy był o włos od katastrofy...

■ Dwaj tenorzy włoscy, wspominając najpiękniejszą dźwięk swojej kariery śpiewaczej, przytoczyli dwa następujące wypadki. Jeden przeżył najpiękniejszy dzień, gdy w teatrze La Scala w Mediolanie zaspany został nareczami kwiatów przez piękne kobiety, drugi zaś odpowiedział, iż w czasie swego najbardziej pamiętnego dnia w Nowym Jorku został zaspany również, ale... przy pomocy ogień. Nie wątpił w obu wypadkach obaj tenorzy przeżyli silne dreszczyki.

Męczeństwo Polski

napisał Stanisław Mikołajczyk (b. Premier Rządu R.P. i Prezes P.S.L.)

„Będę musiał zwrócić się do innych Polaków. Ten rząd lubelski może ostatecznie wcale dobrze funkcjonować. Stanie się więc rządem polskim. Wasza postawa jest zbędna próba, by przez Wasze „libertum veto” zerwać zgodę wśród aliantów. Jest to chłostaniem z waszej strony!”

Byłem bardzo dotknięty wszystkim, co powiedział, nie ukrywam tego. A na to Churchill: „Nie bądź zadowolony głową Stalinowi. Jeśli wy chcecie zdobyć Rosję, to postawiamy Wasz wolny kraj. Kwalfikujecie się do zadania dla obywateli. Nie wiem, co za kadry brytyjskie będzie was nadal uznawał. Nienawidzicie Rosjan. Wiem dobrze, że ich nienawidzicie”.

Eden starał się jeszcze raz załagodzić sprawę, lecz Churchill przerwał mu. Spokojniejszym już głosem zaczął mi obiecywać, że jeśli przystanie na to likwidacja narodu, który stracił blisko 6.000.000 mieszkańców i je- żeli zgodzi się na rozszerzenie rosyjskiej do polowy ziem, które armia sowiecka zagarnęła w r. 1939, gdy była sojuszniczką Hitlera, to Churchill „zawiera trójstronny pakt”, że to c Polski pozostanie, będzie wolne od wszelkiej interwencji rosyjskiej.

Byłem oburzony i nie mogłem tego ukryć. „Panie premierze” — oświadczyłem mu, — „raz już przesłania pana o pozwolenie na szronienie miłością spadochronem do Warszawy, aby złożyć się z naszym Ruchem Oporu, który w tej chwili walczy z Niemcami, podczas gdy armia sowiecka na przedmieściach wchodzi się wkrótce. Odmówił mi pan tego pozwolenia. Proszę więc o nie teraz po-”

„Dlatego, że wołę umrzeć, walcząc o niepodległość moją ojczyznę, niż zostać powieszonym później przez Rosjan na oczach ambasadora brytyjskiego!”

Słowa te zabolaly starego człowieka... zabolaly go więcej, niż to chciałem uczynić, bo ostatecznie był ledy (i pozostał) moim przyjacielem. Odmówił się wstał i wyszedł z pokoju. Po kilku jednak minutach wrócił i objął mnie ramieniem. Stał się tak obaj wielce wzruszeni.

Zastąpiłem widzenia się ze Stalinem przed

Człowiek w wszechświecie

Wspomnieliśmy uświadomienie, że człowiek żyje między dwoma światami: z jednej strony świat planetyarny z miliardami widocznych i niewidocznych gwiazd, z drugiej strony świat mikroskopijnych żyjętek, bakterii, atomów, elektronów, molekuł i t. d. Oba te światy są dla człowieka pełne tajemnic i niespodzianek. Wiemy już dużo, ale nie wiemy jeszcze wszystkiego.

Świat planetyarny jest nieoparty o swój wszechświat, a świat atomowy — to świat młodości. Jedną pomiędzy światem atomowym (mikroskopijnym) a planetarnym istnieje zdumiewające podobieństwo. Słynny pisarz francuski Anatol France uświadomil, i to zapewne z ironią, że nasz wszechświat jest atomek na nosze jakiegoś super-psi, czekającego u super-świata, i że ten super-świat jest składnikiem jeszcze większego świata.

Fantazja ludzka nadrabia wszystkie te niejasności, których umysł ludzki nie zdolny jest zobaczyć. Najpotężniejsze rozumy uginają się przed wielkością i majestatem świata planetyarnego, jak i przed najdrobniejszym atomek ukrytym u kropki wody. Kto jesteśmy? Gdzie jesteśmy? Dokąd idziemy? Nieswiadomość nasza doprowadziła nas do najczarniejszego pesymizmu, gdyby nie religia...

Brama znajomości materii, nie daje nam jeszcze gwarancji poznania źródła narodzin i śmierci. Cóż z tego, że znamy receptę chemiczną na budowę człowieka, kiedy nie możemy wejść ichnąć życiodajnego ducha, któryby nim kierował? Wśród duchów światów, w których żyjemy, wydaje nam się, że sami jesteśmy trzecim światem, dokola którego wszystko się obraca. Myślimy, poszukujemy, dążymy. Z jednej strony nieobeszne teleskopy, z drugiej wielokrotnie powiększające mikroskopy. Odkrywamy tajemnice. Szukamy Prawdy. Ale czymże jesteśmy w istocie?

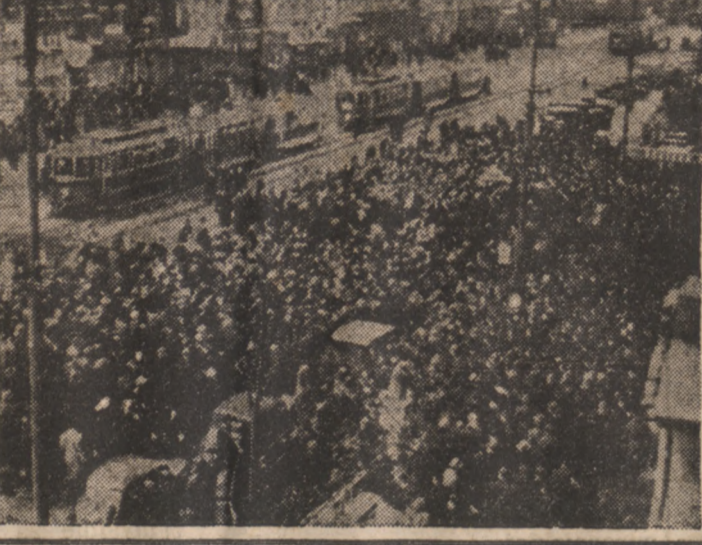
W wielkim wszechświecie planetarno-atomowym znajdujemy na szczęście godnych sprzymierzeńców, którzy nam pomagają i służą w naszej ziemskiej obojętności. Wtedy chociaż pod uszami to okłóce, dźwięczące na bezkresnym niebie i dające nam i naszej Ziemi radość, szczęście i plany; księżycy i gwiazdy światłocenne o noc prawie, które tak wspaniale ozdabiają firmament.

Zmiany pór roku. Ciągła przemiana materii. Narodziny i śmierć. Wieczna kontynuacja i postęp. Świat atomów pożyteczny i szkodliwy dla człowieka. Odwołanie prawo harmonii i nigdy nieprzekraczalnej tajemnicy.

W nieopowiedzialnej ludzkiej i w skruszonej gęsto, chyliły głowy na pierś i u bezmiernym wzruszeniu postawiamy drgającymi wargami: „Pan mój i Bóg mój!” P. G.

Strajk ostrzegawczy w Pradze

Groźbę premiera Gottvalda, że w razie nie zatwierdzenia nowego rządu, wybuchnie strajk generalny, poparli jednogłośnie strajk ostrzegawczy. W czasie tego strajku w śródmieściu Pragi wstrzymano na przedleg pięciu minut wszelki ruch. — Na zdjęciu: Plac św. Wacława w Pradze, podczas wstrzymania ruchu.



Walka w Rumunii toczy się dalej Skazano 25 młodzieżowych działaczy chłopskich

Bukareszt. — W procesie toczącym się od kilku dni w Bukareszcie przeciwko 25 działaczom młodzieżowym Rumuńskiej Młodzieży Chłopskiej, ogłoszono w sobotę wyroki skazujące. Wszyscy byli oskarżeni o przygotowywanie zamachów i sabotaży oraz pracy w duchu działalności rozwiązanej Narodowej Partii d. Maniu.

Przewodniczącą tej organizacji Georgiu skazano na 20 lat ciężkiego więzienia, 17 innych skazano na kary więzienia od 6 do 20 lat, 2 spośród oskarżonych zostało uniewinnionych.

Amerika dostarczyła Chinom 1.070 samolotów

WASZYNGTON. — Komisja dla Spraw Zagranicznych Senatu amerykańskiego pod przewodnictwem senatora Bridgisa wyraziła zgodę na udzielenie pokasnej pomocy w sprzęcie wojennym dla Chin. Przewiduje się, iż w najbliższych dniach przekazanych zostanie armii Czang-Kaj-Szeka 1.070 samolotów bojowych dla używania Chinom u- trzymaniu ludu i dotrzymania zobowiązań międzynarodowych. Wśród samolotów, przeznaczonych dla Chin znajduje się kilkadziesiąt samolotów myśliwców.

Rumuński poseł w Szwajcarii podał się do dymisji

Genewa. — Rumuński minister pełnomocny w Szwajcarii, Gaston Boeube, pełniący swe obowiązki od 1946 roku, podał się do dymisji i odmówił wyjazdu do kraju. Przyczyną tej dymisji były motywy polityczne. Należał on do grupy lewicowych socjalistów rumuńskich a poprzednio był dyrektorem pewnej agencji prasowej.

Zmarł patriarcha rumuński

Bukareszt. — W sobotę zmarł patriarcha rumuński N'codem. Stał on na czele greckokatolickiego kościoła. Patriarcha Nikodem chorował już od dłuższego czasu.

Setki komunistów aresztowano w Grecji, kilkunastu stracono

ATENY. — W nocy z piątku na sobotę grecka policja rządowa przeprowadziła oblisk w czasie której na przedmieściach Aten aresztowano setki sympatyków Markosa. Jak utrzymują władze rządowe wykryły przy tej okazji wiele materiałów propagandowych, składy broni i żywności.

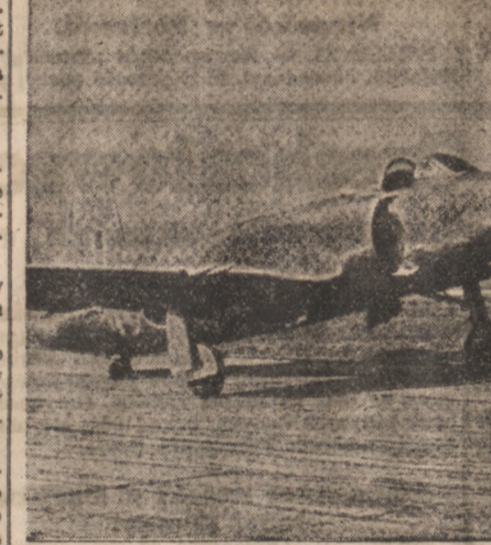
Walczyli w Tesalii i Epirze

ATENY. — W piątek i sobotę toczyły się ciężkie walki na pograniczu grecko-albańskim. Walki trwały po 10 godzin dziennie. Wojska regularne osiągnęły 7 miejscowości z partyzantów i zadyali im ciężkie straty. W walkach brało udział co najmniej 500 partyzantów. Inne koncentracje partyzanckie rozprysły lotniowo rządowe.

Zmarła najstarsza Amerykanka w 123 roku życia

Houghton (Michigan). — W klinice Houghton w stanie Michigan zmarła w 123 roku życia Amerykanka, która piastowała wysoki tytuł najstarszej kobiety w Stanach Zjednoczonych. Zmarła pochodziła z rodziny irlandzkiej. Urodziła się ona w Irlandii 3 lutego 1825, poczem jako dziecko przybyła z rodzicami do Ameryki, gdzie otrzymała obywatelstwo amerykańskie.

Pobił rekord świata



Samolot Vickers - Armstrong Supermarine Atacker, kierowany przez pilota Lithgona, pobił światowy rekord szybkości lotu na przestrzeni 100 km, osiągając 907 km, 700 m na godzinę w locie okrężnym nad lotniskiem w Chilboton Fieles w Anglii. — Lotnik M. J. Lithgon wychodzi z samolotu po pobiciu rekordu.

Samolot Vickers - Armstrong Supermarine Atacker, kierowany przez pilota Lithgona, pobił światowy rekord szybkości lotu na przestrzeni 100 km, osiągając 907 km, 700 m na godzinę w locie okrężnym nad lotniskiem w Chilboton Fieles w Anglii. — Lotnik M. J. Lithgon wychodzi z samolotu po pobiciu rekordu.



(Foto: Associated Press)

W które chodzimy kuchennymi schodami...

ce w termometrze. Dla Pontusa miał być befsztyk, a potem truskawki ze śmietaną, dla nas zupa owocowa i makrela. Żona bladej z przerażenia, że befsztyk może być niedostatecznie miękki, więc obydwie czuwałyśmy tak nad tym kawałkiem mięsa, jak gdyby to było chore dziecko. Potem ze strachem spoglądałyśmy obydwie ku drzwiom. Gdy pan domu raczył przekroczyć próg, stwierdziłyśmy, oddychając z ulgą, że natężenie gromów już osłabło. A więc obiad nie wypadł tak burliwie, jak śniadanie, ale pomimo to, nastroj był jeszcze dostatecznie ponury. Dopiero po drzemce poobiedniej pan redaktor zaczął rozmawiać, jak człowiek normalny. Gdy o zmierzchu wszedł do kuchni po zapaliki, był tak zadowolony z bytowania na tym bożym świecie, że nawet, przechodząc obok mnie, powiedział: — No, panienko! Po kolacji opuścił domowe penaty, trzymając niedbale w zębach cygaro i w rozmiętym letnim płaszczu cygał na hulankę. Dzieci położyły się spać, a

W które chodzimy kuchennymi schodami...

kę w piątej potędze. W czasie, kiedy wyrzucił z siebie potok najgorszych wyzwisk, zadzwonił do niego naczelny redaktor. Pontus zginał się i składał pokłony przy telefonie; głos jego był słodki jak miód: — Tak, z pewnością. Mam wrażenie, że staję się odosobnionym i lepszym człowiekiem. Tak, tak panie doktorze, pan ma bezwzględnie rację. Ale zaledwie odłożył słuchawkę, nade mną rozszalała burza: — Panna się śmieje? Bezcelnie śmieje mi się prosto w twarz? Tutaj, w moim domu, ośmiela się panna śmiać! Bezcelna oślica! Wynosisz mi się stąd, precz z mego domu, niech sobie panna śmieje się gdzieindziej, ach ty podły potomku żmij, w moim domu nie wolno się śmiać; dalej, proszę się wynosić, wstrętne zwierzę! Z wielkim trudem udało mi się dojść do słowa, a bezwzględnie chciałam powiedzieć mu kilka słów do słuchu, zanim opuszcze jego dom. — Wobec tego, że ciągle poszukiwanie tematów powoli, ale z absolutną pewnością prowadzi pana do obłędu, chcę panu bezpłatnie podać jedną myśl, żeby pan mógł chociaż o jeden dzień odsunąć dostanie się do domu obłąkanym. — Co... co... cooo? — wrzasnął. — Daremnie szukał pomiędzy salaterkami i szklankami na stole jakiegoś odpowiedniego przedmiotu, by rzucić nim we mnie, ale ja się nie przestraszyłam. (Ciąg dalszy nastąpi)

Ci, którzy załują Niemców a zapominają o Polakach

Z Mannheim piszą nam: — „Wysiedleńcy polscy, przebywający w jednym z tutejszych obozów, urządzili manifestację. Policja niemiecka użyla broni palnej, w wyniku czego został zabity 1 Polak i kilku ranionych. Powodów manifestacji dotąd nie podano”.

Taki oto komunikat przeczytaliśmy niedawno w prasie. Miałoby Mannheim, położone nad Renem, oprócz tego, że jest obecnie takim ośrodkiem szermowym polskich wartowników, zatrudnionych w pomocniczej służbie amerykańskiej, jakim kiedyś było na Francję Reims — posiada także najliczniejsze obozy wysiedleńców cywilnych, którzy będą z nieliczną odmową powrotu do ojczyzny, bądź też jeszcze wahają się, czekając na zmianę sytuacji politycznej.

Wiemy z licznych reportażów prasowych oraz listów stamtąd, pełnych skarg i wyrzutów, jakie warunki w tych obozach panują i jak odnosi się do wysiedleńców władze. Wiemy nadto, kto ponosi winę za obojętne nieszczęście tych wysiedleńców, rozrzucanych po licznych obozach w bylej Rzeczy — jakby właśnie na urągowskiu.

Owszem, na podstawie innych materiałów, jakie w tej dziedzinie można było już zgromadzić, wiemy, że wysiedleńcy polscy nie są bez winy, że kwestia uchodźcza najcierpliwemu altruściście mogła się już sprzyknąć, że brak stabilizacji w tej dziedzinie, w trzy lata po zakończeniu wojny jest jakby powolnym bardzo dookreślonym zbieraniem się wrzodu.

Leż to nie stanowi jeszcze sedna rzeczy. Chodzi nam mianowicie o stosunek czysto ludzki do człowieka — do człowieka najniebezpieczniejszego pod słońcem, bo bez ojczyzny i domu, — nadto o stosunek honoru do byłych sprzymierzeńców z jednej strony a do zwyciężonego zbrodniarza z drugiej.

Barbarzyństwo niemieckie przede wszystkim na narodzie polskim wywodziło swą odwieczną nienawiść do plemion słowiańskich, nasze straty biologiczne wynoszą 22% (coż za gorzki światowy rekord ofiary z krwi!), wszystkie nasze nadzieje zostały zawiedzione, zapomniał się o nas z taką szybkością, z jaką w czasie wojny narastała nasza chwała i sympatia obcych...

I oto niedawni przeciwnicy Hitlera prowadzą już kolektywne narady niemieckie (jak gdyby tylko Hitler był winien dokonanie zbrodni!), ośmielając tym wywołania bunt germańskich, czego wynikiem są zachwale wystąpienia Schumachera np., domagające się dopuszczenia do udziału w konferencji pokojowej, zapowiedź niepodpisania traktatu pokojowego, jeśli będzie on zbyt krzywdzący Niemcy, a obecnie przeprowadzają, z denazyfikacją śniadła nazważ można koniecznie. Mało tego. Oto coraz częściej pojawiają się takie epitety Hitlera, jak „biedne Niemcy”, „głodujące Niemcy”, „pokrzywdzone Niemcy” i t. p., przesyła się miliony paczek żywnościowych...

I dzieje się to po historycznym procesie norwiderskim, po którym tysiące kilogramów aktów stwierdziły bezprzekładne w dziejach zbrodnie niemieckie przeciw ludzkości, podczas procesów toczących się jeszcze nadal tam, gdzie czołgi i bombowce niemieckie „niosły ludom „wyzwolenie” w postaci „Nowej Europy”.

Czyżby ludzkość mogła tak szybko zapomnieć zbrodni wroga i krzywd, wyrządzonych przez nich „małym” sprzymierzeńcom? Niesłuszne zwycięstwo odpowiada — „a k”. Policia niemiecka posiada broń palną i planuje obozy wysiedleńców polskich. Znajdują się w niej jeszcze i tacy, którzy w obozach koncentracyjnych zmuszani się nad naszymi braćmi, wysyłali ludzi do komór gazowych, lecz z akcją denazyfikacyjnej wyszli i części i dziś mogą „prawnie” acz w mnięszej skali prowadzić dalej eksterminację zliczanego plemienia...

Cóż za straszliwy paradoks! Zapewne manifestacja wysiedleńców była słuszna, choćbyśmy wzięli pod uwagę ich tylko poryw, spowodowany rozpaczem obcej ich vegetacji. To jest przecież tak bardzo ludzkie. To jest przecież tak bardzo ludzkie, że choćbyśmy wzięli w rachubę wszystkie „przed”. Policia niemiecka użyla broni palnej... Wynik: 1 Polak zabity, kilku rannych... Do czegoż to doprowadzi? Czego jest zwiasntwem?

Także niedawno czytaliśmy, że Niemcy zwrócili się do władz okupacyjnych z prośbą o przyznanie im pozwolenia na posiadanie strzelb myśliwskich — pod pozorem walki z dzikami, które rzekomo niszczą zaszewę, a nierozdane ryjki kopce z ziemiakami... Jakże zuchwali są Niemcy w okresie powojennym, jakie zachłystują się okrucieństwami wobec pokonanych, w rzeczywistości liło sprinty na klesce, konsekwentnie zapobiegli w toku odbudowy swego Vaterlandu...

Wiemy doskonale, co ich ośmiela do wyzywania coraz to nowych już nie próśb, nig czy ustępstw, ale nawet żądań. O, są oni często politycznie bardziej trzeźwi, bardziej wyrobieni i przewidujący, niż nawet pretendujący do tego Anglosasi.

Przedtę już dzisiaj wszystko wskazuje na to, że zwycięzcy gotowi są do powrótzenia do bledów Wersalu, które zmęczyły się tak straszliwie.

Gdy duch odwetu, po dwóch wojnach przegranych śmiełszy, wzbiera co dnia, gdy można się zamachać we wszystkich strefach okupacyjnych, gdy idea Hitlera żyje nadal w młodzieży niemieckiej, której denazyfikacja nie obejmuje, gdy pojawił się nowy „Führer” i coraz śmieje sobie poczyną — z jednej strony; gdy zwycięzcy objawiają coraz więcej aknosciami, by odbudować skrzyżkone Niemcy; gdy coraz bardziej przeważa pogląd na konieczność jednolitej politycznej Niemiec (która, nota bene, tylko na przestrzeni jednego wieku doprowadziła aż do pięciu wojen napastniczych) — z drugiej strony — to od strzelby myśliwskiej wieśniaka i karabinu poljeanta do odrodzenia się na nowo potęgi wojskowej, dziełi nas tylko 10 do 15 lat a co najwyżej jedno pokolenie.

Tkwi w tym groźne dla ludzkości memento, S. S.

NOVY JORK. — Sekretarz O.N.Z. Trygve Lie oświadczył, iż jeśli O.N.Z. nie będzie działać szybko i sprawnie, w Palestynie powstanie chaos po wycofaniu się W. Brytanii.

BUNOS-AIRES. — W dniu 29 lutego br. 3 tysiące Argentynczyków przetranszowano na własność Argentyny wraz z kolekcjami, które należało do Brytyjczyków.



